Oświadczenie złożone
przez senator Ewę Monikę Kaliszuk
na 57. posiedzeniu Senatu
w dniu 22 kwietnia 2026 r.

Oświadczenie skierowane do ministra sportu i turystyki Jakuba Rutnickiego

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z informacjami napływającymi ze środowiska sportowego zwracam się do pana ministra w sprawie Programu wspierania klubów sportowych – Klub Pro oraz jego kontynuacji w latach 2027–2028, finansowanego ze środków Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej.

Program ten był przedstawiany jako rozwiązanie przełomowe, mające realnie wzmacniać podstawy polskiego sportu, w szczególności poprzez stabilne wsparcie klubów szkolących dzieci i młodzież. W przestrzeni publicznej wielokrotnie podkreślano, że środki finansowe będą kierowane bezpośrednio do klubów sportowych, a system zostanie uproszczony poprzez ograniczenie roli pośredników. Na podstawie tych deklaracji kluby sportowe w całej Polsce podjęły konkretne zobowiązania, tj. zawierały umowy z trenerami i instruktorami, planowały wieloletnie procesy szkoleniowe, zwiększały zakres prowadzonych zajęć, inwestowały w rozwój organizacyjny i sprzętowy.

Szczególne zdziwienie i sprzeciw środowiska sportowego budzi fakt, że program był szeroko prezentowany jako sukces oraz trwałe rozwiązanie systemowe, mające zapewnić stabilność finansowania klubów sportowych. Tymczasem już po krótkim okresie jego funkcjonowania pojawiają się informacje o istotnym ograniczeniu środków w kolejnych latach. Tego rodzaju działanie jest odbierane jako niespójne i trudne do zaakceptowania, zwłaszcza że decyzje o zaangażowaniu organizacyjnym i finansowym były podejmowane przez kluby na podstawie wcześniejszych deklaracji co do stabilności programu. W opinii środowiska sportowego, jeśli było planowane zmniejszenie skali programu, to powinno ono zostać jasno zakomunikowane na etapie jego wprowadzania, a nie po okresie intensywnej promocji i zachęcania klubów do zwiększania aktywności.

W tym kontekście szczególne wątpliwości budzi rozbieżność pomiędzy wcześniejszymi publicznymi deklaracjami pana ministra Sławomira Nitrasa a obecnymi założeniami programu. W przestrzeni publicznej podkreślano, że środki finansowe będą w większym stopniu kierowane bezpośrednio do klubów sportowych oraz że program stanowi trwałe i stabilne wsparcie dla ich działalności. Zapowiedzi te były odbierane przez środowisko sportowe jako istotna zmiana jakościowa – odejście od dotychczasowych mechanizmów oraz zwiększenie przewidywalności finansowania. Tym większe zaniepokojenie budzi obecna sytuacja, w której – przy utrzymaniu modelu pośredniego – pojawiają się informacje o znaczącym ograniczeniu środków na kolejne lata funkcjonowania programu. Może to prowadzić do wniosku, że rzeczywisty kształt programu odbiega od jego pierwotnie przedstawianych założeń.

Dodatkowe zaniepokojenie środowiska sportowego budzi również wprowadzenie obowiązku przeznaczania części środków programu – na poziomie ok. 5% budżetu – na działania promocyjne. W praktyce oznacza to realne uszczuplenie środków, które dotychczas były przeznaczane na kluczowe cele statutowe klubów, takie jak wynagrodzenia trenerów czy zakup sprzętu sportowego. Co istotne, obowiązek ten nie był przedmiotem szerokiej komunikacji ani konsultacji ze środowiskiem sportowym i – według relacji klubów – nie został jasno przedstawiony podczas spotkań informacyjnych dotyczących programu.

Jednocześnie przedstawiciele klubów wskazują na brak spójnej i przejrzystej informacji dotyczącej długofalowej strategii funkcjonowania programu Klub Pro. Aktualnie wiedza o jego kierunkach rozwoju opiera się głównie na zapisach dokumentów publikowanych na stronach internetowych, bez odpowiedniego dialogu ze środowiskiem. Powoduje to istotną niepewność – kluby nie wiedzą, czy powinny przygotowywać się na stopniowe wygaszanie programu, czy też na jego kontynuację z określonymi priorytetami.

Z przekazywanych informacji oraz zapisów dokumentów programowych wynika, że w latach 2027–2028 planowane jest istotne ograniczenie środków finansowych – do poziomu około połowy środków przewidzianych na rok 2026.

W związku z powyższym zwracam się z następującymi pytaniami.

1. Czy prawdą jest to, że w ramach programu Klub Pro – lub jego kontynuacji w latach 2027–2028 – planowane jest zmniejszenie rocznego finansowania o ok. 50% w stosunku do finansowania w roku 2026?

2. Jakie są przyczyny tak znaczącej redukcji środków w programie, który miał stanowić fundament stabilnego finansowania klubów sportowych?

3. Czy prawdą jest – a jeśli tak, to dlaczego – że mimo wcześniejszych zapowiedzi program przewiduje model z udziałem operatora, czyli pośrednika, zamiast bezpośredniego przekazywania środków klubom?

4. Czy ministerstwo przewiduje jakiekolwiek mechanizmy ochronne dla klubów, które – działając w zaufaniu do deklaracji stabilności programu – zawarły umowy z trenerami i instruktorami?

5. Czy w obliczu wzburzenia środowiska sportowego prowadzone będą rozmowy, których celem będzie utrzymanie poziomu finansowania z roku 2026 w kolejnych latach realizacji programu?

6. Z jakich powodów wprowadzono obowiązek przeznaczania części środków programu na działania promocyjne oraz czy ministerstwo analizowało wpływ tego rozwiązania na realne możliwości finansowe klubów sportowych?

7. Jakie są długoterminowe założenia i strategia funkcjonowania programu Klub Pro oraz dlaczego nie zostały one w sposób jasny i kompleksowy przedstawione środowisku sportowemu?

Pragnę podkreślić, że ewentualne ograniczenie finansowania programu w takiej skali może wywołać poważne skutki systemowe: konieczność redukcji zatrudnienia trenerów i instruktorów; ograniczenie szkolenia dzieci i młodzieży; spadek dostępności zajęć sportowych, szczególnie w mniejszych ośrodkach; destabilizację funkcjonowania klubów sportowych; zahamowanie rozwoju sportu młodzieżowego; utratę zaufania środowiska sportowego do instytucji państwa.

W opinii wielu klubów sportowych taka zmiana oznacza de facto powrót do sytuacji sprzed wprowadzenia programu oraz podważa wiarygodność wcześniejszych deklaracji. Pojawiają się również głosy, że tak istotne ograniczenie środków, po wcześniejszym intensywnym promowaniu programu, jest odbierane jako działanie niespójne i rozczarowujące dla środowiska sportowego.

W związku z tym zwracam się o jednoznaczne stanowisko pana ministra w tej sprawie oraz przedstawienie rzeczywistych planów dotyczących finansowania programu Klub Pro w kolejnych latach.

Ewa Monika Kaliszuk
senator RP